RUSKI INWALID

No. 177.

ŚRODA. 28 Lipca 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Angliia. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Angliia.

z Londynu, 18 Lipca.

Na posiedzeniu parlamentu wyższego 14 b. m. wnosił Lord *Erskine*, iż należy kommunikować Królowey spis świadków którzy przeciwko iey stawać będą w parlamencie. Temu wnioskowi Kanclerz Wielki i Hrabia *Liwerpool* byli przeciwni, utrzymuiąc, że w dzieiach parlamentu niema przykładu podobney powolności, wyiąwszy tylko zdarzenia w ktorych szło o zdrądę państwa.

Margrabia *Landsdoun* i Lord *Hollaud* popierali wniosek Lorda *Erskine*, i ostatni powiedział między innem, »Szlachetny hrabia *Liwerpool* mówił nam niedawno obszernie o ścisłey sprawiedliwości zachowuiącey się w Anglii w każdem zdarzeniu i że taż sprawiedliwość głośną iest całemu światu, a cudzoziemcy z podziwieniem i uszanowaniem na nią patrzaią. Czuię całą rzetelność i słuszność wyrazów szanownego Lorda; lecz poiąć niemogę, dla czego ten penegiryk prawom angielskim wtenczas właśnie był powiedziany, kiedy się od nich odstępuie?« — Następnie Lord *Ellenboro* mówił co następuie: »Pomimo nayszczerszey chęci z mey strony okazania dla Królowey wszelkich dogodności, niemogę atoli pozwolić nato, aby iey taka uczyniona była powolność, iakiey dzieie parlamentu angielskiego niemaią przykładu, a nawet niepoymuię iaka ztąd dla niey ma bydz korzyść, ieśli nazwiska świadków podane iey będą. Chce aby śledzenia sędowe w przeciągu 24 godzin były rospoczęte; więc będzież miała dość czasu do poinformowania się o charakterze i konduicie świadków? Podobne wywiadywania ledwie mogłyby bydz dokonane do 17 sierpnia. Widocznem iest, że cała ta pretensyia dla tego tylko iest oświadczoną, aby bardziey ieszcze roziątrzyć pospólstwo. Ta z iey strony usilność i starania oto, aby środki które parlament przedsiębierze, uczynić przedmiotem

rozmów powszechnych, a szczególnie aby ie w oczach ludu a mianowicie nayniższey klassy pospólstwa wystawić za niesprawiedliwe i krzywdzące, wkłada na nas obowiązek zamilczenia o nazwiskach świadków i nienarażania ich na zemstę pospólstwa. A wtenczas dopiero kiedy uczynią iuż swe zeznania, Królowa dowie się o ich nazwiskach i będzie miała dosyć czasu do wywiedzenia się o charakterze.«— Hrabia *Lauderdal* uczynił także z swey strony niektore zarzuty przeciwko wnioskowi Lorda *Erskine*. Po czem przystąpiono do głosowania i większością 50 głosów wniosek ten odrzyconym został.

Na posiedzeniu parlamentu niższego tegoż dnia odbytém Pan *Mour* przedstawił parlamentowi petycyią *Oliwii-Wilmoth Serres*, mianuiącey się prawą i uznaną córką Xiążęcia *Kumberlandskiego*, Xiąże ten według iey słów wstąpił w śluby małżeńskie z iey matką w roku 1767, i ona się urodziła 1772. Związek ten utrzymywany był w sekrecie, a Xiąże wstąpił po tem w powtórne śluby. Pomieniona *Oliwiia*, domaga się roczney pensyi, a odwołuie się do następniącego dokumentu znalezionego między papierami zeszłego Króla:

»*Jerzy Krol*. Gdy iest wolą naszą Królewską, aby urodzenie *Oliwii*, córki Xiążęcia Kumberlandskiego *Henryka Fryderyka* przez cały ciąg panowania naszego zostało narodowi niewiadomem; iest zatem nayświętszą powinnością naszą oświadczyć ninieyszem pismem uroczyście, iż chcemy, aby taż *Oliwiia* po śmierci naszey w zdarzeniu gdyby nas przeżyła, uznaną była przez rodzinę Królewską za prawą córkę Xiążęcia. To stanowiemy w dowod wdzięczności, za okazaną nam sekretnie ważną usługę przez Pana *Wilmoth* w roku 1769. Dan w zamku naszym Kiu 2 Maia 1773 roku.

ROZMAITOŚCI.

(z Korrespondenta Warszaw:)

Nadzwyczayne uleczenie przez Magnetyzm zwierzęcy ciężkiey choroby byłego Kapitana grenadyerów gwardyi polskiey Karola Zielińskiego.

Od lat blisko czterdziestu Magnetyzm zwierzęcy zatrudnia Europę.—Pierwszy iego wznowiciel (a) Doktor Mesmer, prześladowany w Wiedniu przez swych współtowarzyszów i Rząd, udał się na mieszkanie do Francyi, gdzie znalazł wielu uczniów nowey tey natenczas nauki; a chociaż i w tamtym kraiu niezbywało mu na antagonistach, których szczególniey liczył w akademiach medyczuych, z tém wszystkiem zawiązało się kilka towarzystw, między któremi znane pod nazwiskiem. La societe harmonique du magnetism animal de Strasbourg, pierwsze zaymowało mieysce, i które wśrod nadzwyczaynego postępu, z pożytkiem dla cierpiącey ludzkości, mimo wszelkiego rodzaiu prześladowań, umiało się utrzymać aż do rewolucyi francuzkiey, iak świadczą dzieła Panów Puisegur, Deleusa i innych. Nieszczęśliwa epoka rewolucyi, dla którey nie było nic świętém, zniszczyła wprawdzie w samem rozkrzewianiu się chlubny ten związek, nie zaginął wszelako ze szczętem pierwszy zaród tak drogiego skarbu, i powiedziećby można, że ręka, co odkryła Mesmerowi tayuik cudotworczey natury, umiała go od zagłady zachować; widzimy dziś licznie czynione doświadczenia magnetyzmu zwierzęcego w Berlinie, w Sztudgardzie, Bonu w całych niemal Niemczech, w wielu miastach Francyi, w Polsce, w Wilnie przez Ignacego Lachnickiego Doktora filozofii, Kamerjunkra dworu J. C. K. M.—W Warszawie, co się pierwszy poświęcił magnatyzmowi, iest Doktor Mile Professor w tuteyszym uniwersytecie. — Temu to nieoszacowanemu mężowi składam publicznie moie podziękowanie; on to mocą magnetyzmu dopomógł mi do zdrowia, którego napróżno od trzech lat szukałem w ręku naybiegleyszych doktorów stolicy naszey, za granicą, i u wod Ksrlsbadu.

Tak tedy przekonany w duszy, ile zbawiennym był dla mnie magnetyzm zwierzęcy, i iak wiele użytecznym stać sę może dla kraiu, iesli się znaydą tacy, a mianowicie w klassie doktorów, coby chcieli póyść za przykładem zacnych dwóch rodaków W. Lachnickiego i Professora Mile, postonowiłem podać do pisma publicznego opisanie mey choroby leczoney przez trzy lata przez doktorów, a uleczoney zupełnie w ciągu sześciu miesięcy przez magnetyzm zwierzęcy. Dałyby nieba! aby ta, tyle szczęśliwie na mnie uskuteczniona kuracya, którey się poźniey kilkanaście iuż oddało osób, przemówiła do serc tych, co wzięli na siebie korzystny w prawdzie, lecz bardzo trudny obowiązek leczenia swych współbraci, aby kiedyś niemieliśmy przyczyny żalenia się, iż mniey baczni na zdrowie nasze, nie starali się zgłę-

---

(a) *Magnetyzm zwierzęcy znany był w starożytności.*

biać wszystkie taiemnice natury, dla przyniesienia ulgi cierpiącey ludzkości.

Trzy lata temu, iak bez dania sobie przyczyny, uczułem ból w boku prawym; cierpienia moie były początkowie nieznaczne i przemiiaiące, lecz gdy coraz bardziey dokuczać mi poczęły, a mianowicie w chwilach pracy fizyczney przywiązaney do stanu moiego, zmuszony zostałem zasięgnąć pomocy lekarskiey.— Jeden z pierwszych Doktorów stolicy naszey przyiął mnie w liczbie swych pacyentów.—Staranność tego powszechnie szacowanego męża, troskliwość że tak powiem więcey iak doktorska, bo przyiacielska, przynosiła mi częstokroć ulgę, lecz wykorzenić choroby niezdołała, którą uznawszy on za zatwardzenie wątroby, wysłał mnie w roku przeszłym do wód Karlsbadskich iako nayskuteczniejszych na podobne cierpienia.

Przeieżdzaiąc przez Berlin znalazłem sposobność mówienia z dwoma przednieyszymi tey stolicy doktorami; zgodzili się oni na nominacyą mey choroby, zgodzili się na wybor wód. — Jeden ze sławnych doktorów Drezdeńskich, co co rok Karlsbad odwiedza, i u wszystkich Polaków iest w naywiększem wzięciu, po zrobieniu na piśmie iak naydokładnieyszey biografii życia moiego, i wciągnąwszy takową, zapewne dla pamięci, w swóy kieszonkowy pugilares, przeczytawszy wszystkie recepty, za któremi wypróżniałem apteki Warszawskie, niewahał mi się oswiadczyć, że byłem doskonale leczony, i że niezawodnie mam zatwardzenie wątroby, a wskazuiąc mi, iakim porządkiem i iak długo mam używać wód Karlsbadskich, zapowiedział mi, że zdrow będę.—Siedm niedziel piłem na przemian ciepłe, cieplejsze i kipiące wody,a zaręczona pewność odzyskania zdrowia dodawała mi stałości prawdziwie potrzebney do zniesienia trudów i wielokrotnych nieprzyiemności, nieodłącznych od skutków wrzącego Sprzedla. (b) Z wypróżnioną kieszenią i należycie wyczyszczonym żołądkiem powróciłem nakoniec do Warszawy, opatrzywszy się wprzódy za radą doktora Drezdeńskiego w wody do picia Mariendskiemi zwane, którym medycyna tegoczesna przypisuiąc niepospolite cuda, przez pewny czas słynąć kazała. — Siedmziesiąt butelek tey dobroczynney wody, które chciano abym na wiosnę 1820 wypił, miały ukończyć moię kuracyą i dać mi zdrowie, iakiego nigdy niekosztowałem: lecz niestety! za zbyt długi wyznaczono termin, gdyż iuż 15 Listopada 1819 zapadłem na nowo na moy bok, do którego dołączył się ieszcze suchy ból w lewey nodze rozciągaiący się aż po biodro.

Dwa te cierpienia wzrastaiące z wszelką gwałtownością były dostatecznemi do złożenia mię w łóżku, a ostatni tem mocniey mnie przerażał, że musiałem patrzeć na widocznie z ciała spadaiącą nogę. — Dawny móy doktor i przyiaciel ofiarował mi i tą razą swą pracę, i nazwawszy drugą moię chorobę rumatyzmem połączonym z zatwardzeniem wątroby i z czyms więcey, czego nazwiska techniczego trudno zpamiętać, leczyć mnie począł.

Gdyby różne mextury, dekokta, wielorakiego kalibru pigułki, liczne kąpiele aromatyczne, frykcye sublimati corrosivi, zsące bez litości krew moie piiawki, namaszczenia naymocnieyszemi spiritusami, nieprzyiemne womity, na koncu kilkunastodniowe wizykatorya chciały były odpowiedzieć skutecznie niewątpliwym chęciom życzliwego przyiaciela, powstałbym był wkrótce z łoża okrutnych cierpień moich; lecz naprózno, upor choroby nie był do zgwałcenia. Przybrał sobie więc troskliwy o me życie przyiaciel, iak to zwykle w niebezpiecznych chwilach bywa, drugiego doktora, i utworzyli małą radę lekarską. Nie długie były dyssertacye; zgodzono się na chorobę, zgodzono się na leki, zawsze iednak z małemi odmianami. Piię więc da capo iedne, ziadam drugie, nacieram się trzeciemi; lecz biada mnie, bo stan zdrowia moiego pogorszaiąc się co raz bardziey z pierwszemi dniami Stycznia 1820 r. doszedł do tey wysokości, że osłabiony na siłach postradałem resztę i tak zbyt małego snu, i apetyt, a dwóch ludzi w nagłey potrzebie dzwigać mnie musiało. Dawane mi proszki na przywrócenie snu, tey iedyney ulgi cierpień naszych tak moralnych iak fizycznych, żadnego niesprawiały skutku, cierpiąca zaś noga uschłey przybrała postać.

JWżny Jenerał Brygady Nowicki, Wżny Stanisław Trębicki Pułkownik Adiutant Jego C. Mości W. Xięcia Konstantego, JWżny Referendarz Rady Stanu Zieliński, Wżny Pułkownik grenadyerów gwardyi Wolski, i tylu innych dobrych przyiacioł, którzy mnie odwiedzać raczyli, oświadczyć mogą, w iak opłakanym stanie zostawało natenczas zdrowie

(b) Zrzódło wrzącey wody, która nadzwyczayne rewolucye sprawia w żołądku.

moie, i że mi iuż niewiele na tèm należało świecie nie zaprzeczą mi zapewne ci sami, co mnie srogim cierpieniom naprózno wydrzeć usiłowali. — JWźny Referendarz Rady Stanu Zieliński był pierwszy, co mnie przynaglił do sprobowania magnetyzmu zwierzęcego.

Idąc za radą troskliwego kuzyna, przedstawiłem życzenia moie leczącym mnie doktorom; lecz uśmiech był całą odpowiedzią; pozostałem więc ieszcze dni kilkanaście w ich ręku, a niewidząc naymnieyszego polepszenia się, i czuiąc się bardziey źle, iak nim iuż byłem, powtórzyłem więc chęci, na które tą razą zezwolono.—Zaproszonym przeto zostaie doktor Mile, do którego ieden z moich doktorów temi się odezwał słowy: —»Oto masz kochany kollego recepty; z nich wyczytasz, iż robiliśmy wszystko, co było w naszey mocy i używaliśmy wszystkiego, co tylko medycyna doradzać była w stanie, lecz bezskutecznie; nie pozostaie nam nic więcey, iak iedne nakadzania lekarskie, których tak dla pory roku, iak dla osłabienia, w którém się chory znayduie nie możemy kazać używać; chce on ieszcze sprobować magnetyzmu; nie iest myślą moią temu się sprzeciwiać; day Boże! aby cierpiącemu iaką przynaymniey ulgę przyniosły. — Temi słowy pożegnał mnie móy doktor, i ia magnetyzować się począłem. Od tey chwili, wszelkie użycie lekarstw, i wszystkie flaszki, flaszeczki, słoiki, słoiczki, do przedpokoiu wysłałem. — Wyznać tu muszę, że pierwsze poruszenia rąk professora Mile, czyli tak zwana manipulacya magnetyczna, wzbudziły we mnie śmiech, który od kilku miesięcy na mych nie postał ustach, i mimo zapowiedzianey mi przez doradcę wiary i zaufania, iakie mieć potrzeba w magnetyzmie zwierzęcym, aby był pomocnym, niepodobna mi się było wstrzymać od myśli lituiącey się nad rozumem ludzkim, dopuszczaiącym takie gusła, i iuż postanowiłem był zaraz nazaiutrz przeprosić dawnych mych doktorów, i przywołać napowrót wzgardzone medykamenta, a wieczny wziąść rozbrat z magnetyzmem, gdy w półgodziny doznałem gwałtownego ciepła, i palce u rąk wodą spłynęły. — Te tak nadspodziane ziawisko kazało mi móy zawiesić wyrok, i oczekiwać, co się dni następnych dziać ze mną będzie. — Nazaiutrz, ten sam skutek.—Trzeciego dnia transpiracya w całèm ciele nierównie większa, i w godzinę po magnetyzmie zasnąłem snem naturalnym, który bez przerwy siedm trwał godzin. — Niepodobna mi opisać rozkoszy, którey doznałem po tylotygodniowey bezsenności; mimowolne łzy zrosiły lica moie; wzniósłszy zapłakane oczy ku Twórcy Naywyższemu, uznałem nieznane mi dotychczas uszanowanie dla taiemnic natury, i słodka nadzieia życia pokrzepiła duszę moię. — Dnia piątego ziadłem z apetytem obiad, a iedenastego, z naywiększem podziwieniem Wgo Pułkownika Adiutanta J. C. Mości Trębickiego przechadzałem się blisko półgodziny po pokoiu o własney mocy. Od tey chwili, z większem zaufaniem oddałem się magnetyzmowi, i codzień doznawałem przyiaźnieyszych skutków iego.

Między ważnieysze postrzeżenia w czasie mey choroby leczoney magnetyzmem, iako to, transpiracya w całam ciele, ociężałość po niey, lekkość ciała; wesołość, sen, apetyt, a nadewszystko zmnieyszenie bolów, należy do pierwszego rzędu działania machinki magnetyczney zwaney le baguet magnetique, zrobioney umyślnie dla mnie przez Doktora Mile.— Była to prosta butelka zielona napełniona żelazem tartem, ziemią czarną, szkłem tłaczonem i wodą, z niey wychodził pręcik żelazny o dwa cale powyżey szyyki dobrze zaszpuntowaney korkiem. Butelka ta była, równie iak, ia u dna magnetyzowaną i nabierała, że tak powiem, tey cudowney władzy, że gdym doznawał gwałtównych bolów w nodze, lub boku, nie potrzebowałem, tylko nią po cierpiącem ciele parę razy pociągnąć, aby bol zupełnie ustał na godzinę i więcey. —

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Kurs Petersburski.

Dukat: hollend: nowy	—	rubli as:	—	11	75. k.
Ditto — Ditto stary	—	Ditto	—	11	30.—
Rubel srebrny	— —	Ditto	—	3	75.—

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.